

## Zwariowana noc – Daj To Głośniej

Niech to będzie zwariowana noc  
Poczuj w sobie wojownika moc  
I do tańca porwij wreszcie ją  
Gdy anioły śpią, oo  
Dziś nie żałuj sobie, wino lej  
Niech na duszy będzie trochę lżej  
Niech popłynie z głębi serca śpiew  
Tej wolności zew

Patrzysz nieśmiało na jej boskie ciało  
Że szczeka opada na blat  
A gdy obok Ciebie przechodzi, źrenice  
Jak w pełni księżycy masz dwa  
W pracy terminy, zasadzki i miny  
Lecz koniec tygodnia tuż, tuż  
Więc jeszcze wytrzymasz  
A potem wyrywasz do tańca, aż sypie się kurz

Niech to będzie zwariowana noc  
Poczuj w sobie wojownika moc  
I do tańca porwij wreszcie ją  
Gdy anioły śpią, oo  
Dziś nie żałuj sobie, wino lej  
Niech na duszy będzie trochę lżej  
Niech popłynie z głębi serca śpiew  
Tej wolności zew

W sobotę robotę już odłóż na potem  
I ruszaj gdzie muzyka gra  
Bo praca popłaca, człowieka wzbogaca  
Lecz gdy jest sobota się baw  
Kto tańczy i śpiewa i w kącie nie ziewa  
To wino należy mu lać  
Kto tuli dziewczynę, ten pozna przyczynę  
By potem do pracy się brać

Niech to będzie zwariowana noc  
Poczuj w sobie wojownika moc  
I do tańca porwij wreszcie ją  
Gdy anioły śpią, oo  
Dziś nie żałuj sobie, wino lej  
Niech na duszy będzie trochę lżej  
Niech popłynie z głębi serca śpiew  
Tej wolności zew  
Tej wolności zew



Słowa: Igor Jaszczuk  
Muzyka: Igor Jaszczuk  
Rok wydania: 2020